Nr. 107 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 15 maja 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Przemówienie p. premiera Składkowskiego do robotników.

Warszawa. 14. 5. (PAT.) Wczoraj z okazji ukończenia robót na terenie po sesji Ministerstwa spraw wewnętrznych Prezes Rady ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski podejmował obiadem robotników, zatrudnionych przy tych pracach. Roboty obejmowały regulację terenu Ministerstwa spraw wewnętrznych i trwały trzy tygodnie.

Na terenie świeżo ukończonych robót ustawiono dla z górą 100 robotników stoły, przy których odbył się obiad. Wszyscy robotnicy, którzy wczoraj ukończyli ostatecznie pracę, zebrali się, oczekując Pana Premiera. Punktualnie o godz. 17 Pan Premier Sławoj-Składkowski wyszedł z gmachu Ministerstwa spraw wewnętrznych, witając się z robotnikami i zapraszając ich do stołów.

Na zakończenie przyjęcia Pan Premier Sławoj-Składkowski wygłosił następujące przemówienie:

„Panowie. W ciągu kilku tygodni obserwowałem pracę panów, którą muszę nazwać pracą wydajną i uczciwą. Najlepszy dowód, że skończyliście wasza robotę i że ona tutaj będzie utrwalona. Mogę o tyle na to patrzeć w sposób bezstronny, że pracowaliście panowie nie dla mnie, bo ja, jako minister, mam posadę, której nie trzeba mi zazdrościć, bo to jest posada z 3-godzinnym wypowiedzeniem. To jest taka posada, że ja już jutro mogą nie być tym ministrem, ale to dla Polski zostanie, cośmy tutaj razem zrobili. Dlatego mogę patrzeć na to, co zrobiliście życzliwie, bo to nie dla mnie, a tylko dla Polski.

Postarałem się, abyście wszyscy panowie do dalszej pracy byli zaangażowani i mogli pracować nie tylko dlatego, że chodzi mi tu o was, jako bezrobotnych, lecz przede wszystkim dlatego, że zobaczyłem, iż Polska takich pracowników, jak panowie, potrzebuje i że ście nie tylko tą łopatką ruszali, aby nie ostygła, ale że naprawdę porządnie pracowaliście.

Chcę panom wyrazić swoją wdzięczność za pracę dla Polski. Zebraliśmy się tutaj, ażebym mógł to wam powiedzieć. Ale niektórzy z panów, zwłaszcza starsi, mogli pomyśleć, że jak on nas tu zebrał, to musi mieć swoje wyrachowanie, i ja też nie jestem taki durny, ażebym nie robił tego bez wyrachowania. Ja chcę powiedzieć do panów mowę polityczną (oklaski).

Przeważnie tak jest, że mówi się mowy polityczne do możnych tego świata, kiedy są panowie we frakach i piękne panie w dekoltowanych sukniach i pije się szampana, wówczas mówi się mowy polityczne. A ja powiem mowę polityczną do bezrobotnych. Nie wiem, czy panom się to podoba, ale chce powiedzieć do was mowę polityczną (głosy: słusznie. — Huczne oklaski).

Cóż ja wam, panowie, mogę powiedzieć? Powiem, co myślę w tej chwili o naszym życiu w Polsce. Prosze panów, jeżeli się tu tak żegnamy serdecznie, jeżeliśmy się serdecznie tutaj witali przy tej pracy, to dlatego, że chciałbym ażeby to się stało zwyczajem w Polsce. Chciałbym też, aby to nie był odosobniony fakt, że gdy się tu żegnamy i panowie przejść mają do innej pracy, również i inni nie myśleli sobie „co będzie jutro, czy jutro będę też pracował?" Chcę, aby ten zwyczaj w Polsce był stopniowo zaprowadzony.

Jakież jest to życie w Polsce?

Po śmierci Wielkiego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego — przypominamy to sobie wszyscy — jedni biedni, drudzy zamożni, z posadą lub bez posady — byliśmy w odrętwieniu i żalu i pytaliśmy się, co będzie z nami dalej? Jeżeli, proszę panów, ten wielki żal w nas zostanie i do końca życia w nas będzie, to odrętwienie pierwszych chwil już z nas zeszło, bo musiało zejść, bo musieliśmy żyć.

Wielki Marszałek Polski, gdyby dzisiaj zobaczył, że płaczemy po nim, a nie pracujemy, toby nas batem wysmagał. Trzeba nie płakać, ale pracą udowodnić, że zrozumieliśmy Jego wielkie przykazania dla Polski. I dlatego złączeni wspólną pracą — panowie o piętro niżej, a ja o piętro wyżej — winniśmy sobie zdać sprawę, czy w Polsce jest gorzej, czy lepiej, niż było naprzykład pół roku temu.

Ja, proszę panów, mówię z całym poczuciem odpowiedzialności, że w Polsce nie jest jeszcze dobrze. Nie jest tak, jakbyśmy chcieli wszyscy, aby było, ale że w Polsce jest lepiej.

Rok temu, prawie w rocznice śmierci Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego, Marszałek Śmigły, z wiedzą i wolą Pana Prezydenta Rzplitej, wziął na siebie ciężkie brzemię kierowania losami Polski w powiedział, że trzeba Polskę podciągnąć w górę, a nie dać jej stoczyć się na dół.

Proszę panów, od tego roku możemy sobie wszyscy powiedzieć, nawet ci, którym jest ciężko, że nagół biorąc jest lepiej.

Proszę panów, 150 tysięcy ludzi poszło świeżo do przemysłu i dziś zatrudnionych jest w przemyśle o te 150 tysięcy więcej, niż w roku zeszłym. Mimo, że wszyscy panowie tam jeszcze nie pracujecie, mamy większą obecnie nadzieję, że i na was przyjdzie kolej, a nie moglibyśmy tego z przekonaniem stwierdzić, gdyby ubywało tych pracowników w przemyśle. Poza tym 160 tysięcy bezrobotnych jest w tym roku zajętych w Polsce. Prac tych nie zaczęliśmy dopiero, kiedy słońce mocno przygrzewało, ale już w marcu, kiedy tylko można było dać tę pracę bezrobotnym. — Czyli — nie cofamy się, tylko idziemy naprzód. Lepiej byłoby, gdybyśmy szli naprzód prędzej, ale cudów robić nie umiemy. Ci, co rządzą, i ci, co są rządzeni, ci, co mają pracę, i ci, co pracy jeszcze nie mają, muszą sobie z tego zdawać sprawę.

Panowie, byłem przed tygodniem we Lwowie, w dzielnicy zamarstynowskiej i zwiedzałem pracę bezrobotnych, gdzie plantowali tereny. Podszedłem do jednego z nich i przy rozmowie powiedziałem mu, — a był to człowiek rzeczywiście wychudły i wynędzniały — powiedziałem mu, proszę panów, — jako ten, co rządzi w Polsce: „nie mogę odrazu wymagać, aby pan powiedział, że jest dobrze".

A on powiedział: „Panie, ja jestem daleki od tego, aby to powiedzieć".

Proszę panów, nie mogłem z nim dyskutować, ale chciałbym, aby te słowa, które tu mówimy razem, aby to nasze zebranie z sprawozdań gazet doszło do niego i ażeby ten bezrobotny poczuł, że w Polsce jest lepiej i że bezrobotni przechodzą już z jednej roboty na drugą. Będziemy zatrudniali coraz większą ilość bezrobotnych i Polska będzie, jak to powiedział Marszałek Śmigły, w górę podźwignięta.

I my ją musimy podciągnąć. Pewnie, łatwiej to mówić człowiekowi, który ma zajęcie, aniżeli temu, który na to zajęcie czeka. Zdaję sobie sprawę z tego. Ale wspólną pracą, wspólnym wysiłkiem, wspólną cierpliwością, więcej osiągniemy, aniżeli gdybyśmy się wszyscy kłócili.

Taka była moja mowa polityczna. Jest zwyczaj, że po takiej mowie polityczne wznosi się zawsze toast. Z chwilą, kiedyście już tej mowy wysłuchali, wznoszę krótki toast: „Niech w Polsce zginie na zawsze ciężka, ciemna dola bezrobotnego, niech słońce pracy zaświeci dla wszystkich". (Długotrwałe okrzyki.)

Przemówienie Pana Premiera było przerywane oklaskami oraz okrzykami „Pan Premier Sławoj-Składkowski niech żyje".

Po przemówieniu zebrani robotnicy zgotowali Panu Premierowi serdeczną manifestację, wznosząc okrzyki na jego cześć. Jeden z robotników podziękował gorąco Panu Premierowi za przyjęcie i zapewnienie dalszej pracy. Wspólna fotografia zakończyła obiad.

Zarządzenie w sprawie zatrudnienia robotników.

Warszawa. (PAT) 14. 5. P. Minister Opieki Społecznej Zyndram Kościałkowski wydał zarządzenie, ustalające sposób zatrudniania robotników na robotach publicznych.

W zarządzeniu tym Pan Minister wskazał na konieczność stosowania na tych robotach, w zależności od warunków miejscowych, skróconego tygodnia pracy zamiast dłuższych turnusów, gdyż umożliwi to z jednej strony zwiększenie stanu zatrudnienia na robotach publicznych, z drugiej zaś pozwoli zatrudnionym robotnikom na przepracowanie odpowiedniej ilości tygodni pracy, wymaganych do uzyskania uprawnień do zasiłków ustawowych.

Pan Minister w sposób kategoryczny podkreślił konieczność takiego zorganizowania pracy na robotach publicznych, aby w miarę możności wszyscy zatrudnieni na tych robotach nabyli uprawnienia do zasiłków ustawowych. Ci zaś z robotników, którzy z jakichkolwiek względów nie będą mogli nabyć tych uprawnień, zostaną w pierwszym rzędzie, po zakończeniu robót, objęci wraz z rodzinami akcją Pomocy Zimowej.

W końcu swego zarządzenia Pan Minister podkreślił jednak konieczność utrzymania dotychczasowych stawek płac.

Narady Komisji rozjemczej dla przemysłu górniczego.

Warszawa. 14. 5. (PAT.) W dniu 13 b. m. rozpoczęła się w Ministerstwie Opieki społecznej pod przewodnictwem Głównego Inspektora Pracy dyr. M. Klotta rozprawa nadzwyczajnej Komisji rozjemczej dla przemysłu górniczego w Zagłębiu dąbrowskim i krakowskim. Orzeczenia komisji spodziewać się należy w dniach najbliższych.

BILANS BANKU POLSKIEGO.

Warszawa. 14. 5. (PAT.) W ciągu pierwszej dekady maja zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0.8 miln. zł. do 409,6 miln. zł. Stan zaś pieniędzy zagranicznych i dewiz powiększył się o 3,5 miln. zł. do 39.8 miln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 12.5 miln. zł. do 601.9 miln. zł., przy czym portfel wekslowy spadł o 7.4 miln. zł. do 553.3 miln. zł. Stan pożyczek zabezpieczonych zastawami, obniżył się o 18.0 miln. zł. do 32.6 miln. zł., natomiast portfel zdyskontowanych biletów skarbowych wzrósł o 12.9 miln. zł. do 16.1 miln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zwiększył się o 1.7 miln. zł. do 48.5 miln. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — zmniejszył się o 26.0 mil. zł. do 969.7 mil. zł. Pokrycie złotem wynosi 36.02 proc.

POWROTNY LOT PRZEZ OCEAN

Londyn. 14. 5. (PAT.) Lotnicy amerykańscy Merril i Lumbie, którzy przelecieli Atlantyk przed uroczystościami koronacyjnymi, wystartowali wczoraj w drogę powrotną do Stanów Ziednoczonych z lotniska Ainsdale w pobliżu Southport o g. 19. m. 20.

„BOSKI WIATR" WRACA DO JAPONII.

Londyn. 14. 5. (PAT.) Samolot japoński „Boski wiatr" wystartował dziś o godz. 8.10 w drogę powrotną do Tokio.

TAJEMNICZY WYBUCH NA OKRĘCIE ANGIELSKIM.

Londyn. 14. 5. (PAT.) Admiralicja komunikuje: Na brytyjskim kontrtorpedowcu "Hunter", pełniącym służbę patrolową przeciwinterwencyjną w odległości 5 mil od wybrzeży hiszpańskich na wysokości Almeria w połudn. Hiszpanii, nastąpił wczoraj po południu wybuch. Okręt doznał uszkodzeń burty na wysokości linii wodnej. Przyczyna wybuchu jest nieznana. W czasie wybuchu zginęły 3 osoby a 12 odniosło rany. Według informacyi, pochodzących z ambasady brytyjskiej w Hiszpanii, wybuch spowodowany był przez przyczyny zewnętrzne.

Londyn. 14. 5. (PAT.) Według ostatnich wiadomości, pochodzących z ambasady brytyjskiej w Hiszpanii w czasie wybuchu na kontrtorpedowcu „Hunter" 8 osób zginęło a 24 odniosły rany.

Wiadomości bieżące.

14 MAJA 1937	**Piątek** Bonifacego Jutro: Zofji Wschód słońca 3·43 Zachód „ 19·22

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 20 „Faworyta".
Sobota godz. 16 — 3 bajki dla dzieci. — Godz. 20 „Podwójna buchalteria".
Niedziela godz. 12-ta 3 bajeczki dla dzieci. — Godz. 15.30 „Podwójna buchalteria" — Godz. 20 „Profesja pani Warren".
Poniedziałek godz. 12-ta 3 bajeczki dla dzieci. — Godz. 15.30 „Madame Sans Gene" — Godz. 20 „Podwójna buchalteria".
Wtorek godz. 20 „Podwójna buchalteria"
Środa godz. 20 „Podwójna buchalteria".

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA (Teatr Rozmaitości)

Piątek przedstawienie wyłącznie dla wojska.
Sobota godz. 20 „Klub kawalerów".
Niedziela godz. 16 „Matura". — Godz. 20-ta „Klub kawalerów".
Poniedziałek godz. 16 „Matura". — Godzina 20 „Klub kawalerów".

TEATR COLOSSEUM.

Piątek godz. 20.30 „Wszystko dla dzieci"
Sobota godz. 12 „Nie wierz kobiecie". — Godz. 16 i 20.30 „Wszystko dla dzieci".
Niedziela godz. 12 „Żyjące sieroty". — Godz. 16 i 20.30 „Wszystko dla dzieci".
Poniedziałek godz. 12 „Mąż niedołęga". — Godz. 16 i 20.30 „Wszystko dla dzieci".
Wtorek godz. 20.30 „Wszystko dla dzieci".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Dzieci szczęścia".
CASINO: „Czarownica z Salem".
CHIMERA: „Niebezpieczna blondynka"
EUROPA: „Jedna na milion".
KOPERNIK: „Zielone światło".
MARYSIENKA: „Weseli biedacy".
METRO: „Rakoczy marsz" oraz „Zbieg z Jawy".
MUZA: „Dzisiejsze czasy".
PALACE: „Droga do Rio".
PAN: „San Francisco".
PAX: „Władca Kalifornii".
RAJ: „Rose Marie".
STYLOWY: „Sam Dootsworth" i rewia.
ŚWIT: „Potępieniec" i „Wesoła rozwódka".
TON: „Władczyni krainy Kor".
UCIECHA: „Samochód Nr. 99" i rewia.

FOTOPLASTIKON.

Wyprawa do bieguna północnego.

— **„Favorita" w Teatrze Wielkim.** Staraniem Lwowskiego Konserwatorium Muzycznego im. Karola Szymanowskiego, odegrana zostanie w piątek, dnia 14 b. m. w Teatrze Wielkim opera Donizetti'ego — „Favorita" pod reżyserią mistrza Adama Didura. Przedstawienie to odbędzie się na rzecz Funduszu Obrony Narodowej. — Bilety już do nabycia w kasach Teatrów Miejskich.

— **Przedstawienia świąteczne w Teatrze Wielkim.** W dnie świąteczne t. j. w niedzielę 16-go i poniedziałek 17-go po trzy przedstawienia w Teatrze Wielkim, a to: w niedzielę 16 b. m. o godzinie 12 w południe, trzy prześliczne bajeczki dla dzieci w wykonaniu znakomitego zespołu „Teatru dla Dzieci T. Ortyma", po południu po raz pierwszy jako przedstawienie popołudniowe o godzinie 3.30 komedia muzyczna „Podwójna buchalteria" z niezrównanym Adolfem Dymszą, wieczorem zaś o godzinie 8, po cenach najniższych znakomita sztuka G. B. Shaw'a p. t. „Profesja pani Warren".

W poniedziałek, dnia 17 b. m. również o godzinie 12 w południe bajeczki dla dzieci w wykonaniu „Teatru T. Ortyma", po południu doskonała komedia Sardou „Madame Sans Gene", wieczorem występ Adolfa Dymszy w komedii muzycznej „Podwóina Buchalteria".

— **Z Powszechnego Teatru Żołnierza.** Dziś, w piątek, dnia 14-go maja — przedstawienie zamknięte — wyłącznie dla wojska.

W sobotę, 15 maja, o godzinie 20-tej — powtórzenie znakomitej komedii M. Bałuckiego p. t. „Klub kawalerów", którą przyjęto entuzjastycznie na czwartkowej premierze, dzięki znakomitemu wykonaniu przez cały zespół z p. Heleną Bożewską, występującą gościnnie, na czele.

W niedzielę i w poniedziałek, codziennie dwa przedstawienia: o godzinie 16 tej — „Matura" Fodora i o godzinie 20-tej — „Klub kawalerów".

Przedsprzedaż biletów przy kasie Powszechnego Teatru Żołnierza, ul. Rutowskiego 22, w godzinach: od 10—13 i od 17—20.

KOMUNIKATY.

— **Inscenizacja „Ogniem i Mieczem" na wolnym powietrzu.** Prawdziwą atrakcją dla Lwowian i przyjezdnych na dni „Święta Wiosny" we Lwowie, będzie widowisko na wolnym powietrzu — na Cytadeli. Już codziennie odbywają się próby, w których biorą udział setki statystów, krocie wojska, dziesiątki artystów i olbrzymie zespoły orkiestralne. Poza [illegible] bitwy, na którym zetrą się zbrojne hufce, będą ustawione megafony, podające przebieg rozgrywających się wypadków.

Jak donoszą nam z kół wojskowych, będzie to prawdziwa bitwa w stylu ówczesnej epoki, w której zwycięstwo oręże przypadnie konnicy, a zwycięstwo dowcipu i przebiegłości w fortelach — Panu Janowi Onufremu Zagłobie.

Widowisko to, p. t. „Ogniem i mieczem" wystawi Powszechny Teatr Żołnierza przy współudziale garnizonu lwowskiego.

Bilety wstępu do nabycia w dniu 16 i 17 maja od godziny 1-szej w południe, przy kasach na Cytadeli.

— **Wielki festyn na placu Targów Wschodnich.** Lwowskie Koło Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet urządza w niedzielę, 16 bm. Wielki Festyn na placu Targów Wschodnich. Do wygrania wiele pięknych i wartościowych rzeczy. Dla starszych dancing, dla dzieci zabawy, a dla wszystkich wiele pięknych niespodzianek. Początek festynu o godz. 10-tej. O godz. 16-tej w pawilonie Nr. 4 rewia mód dziecinnych. W czasie festynu przygrywać będą dwie orkiestry. Cena losu 20 groszy.

— **Odszczurzenie miasta.** — Wobec plagi szczurów, które wyrządzają wielkie szkody w sklepach i magazynach, Wydział Zdrowia Zarządu Miejskiego, przystąpił do opracowania akcji ogólnego, obowiązkowego tępienia szczurów na terenie miasta Lwowa.

Po opracowaniu szczegółów, wyniki prac będą podane do wiadomości ogółu mieszkańców.

KRONIKA MIEJSKA.

Dwa wypadki zasłabnięcia. Wczoraj wieczorem na ul. Kresowej zachorowała nagle 23-letnia Katarzyna Stcciuk. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala powszechnego. — O północy zachorowała nagle na ulicy Bernsteina służąca Ksenia Jakubowska, zamieszkała ostatnio przy ul. Słonecznej. Pogotowie ratunkowe i ją również odwiozło do szpitala.

Nieszczęśliwy skok z pociągu. Dziś nad ranem z pociągu osobowego zdążającego ze Stanisławowa do Lwowa, tuż przed stacją Persenkówka wyskoczył z tylnego wagonu Ludwik Niemcowicz, lat 18, robotnik, zamieszkały Droga Lubieńska 11a, który doznał silnego potłuczenia na całym ciele. Wezwane Pogotowie ratunkowe po udzieleniu mu pierwszej pomocy odwiozło go do szpitala powszechnego.

Potrącenie przez motocykl. Karol Haczewski, student Politechniki (Zadwórzańska 72), jadąc motocyklem na ul. Kleparowskiej potrącił Tomasza Makarewicza z Kleparowa, który doznał potłuczenia głowy. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu mu pierwszej pomocy odwiozło go do szpitala powszechnego.

Upadek z wozu. Dziś nad ranem Pogotowie ratunkowe udzieliło pierwszej pomocy Michałowi Matiaszkowi, który na ulicy Stryjskiej spadł z wozu i doznał złamania prawej ręki.

Konferencja wojewodów i dowódców O. K. we Lwowie.

Dnia 14. 5. w godzinach popołudniowych odbyła się w Lwowskim Urzędzie Wojewódzkim konferencja pp. Wojewodów lwowskiego Alfreda Biłyka, stanisławowskiego Stefana Pasławskiego i tarnopolskiego Tomasza Malickiego, dowódców Okr. Korp. Nr. 6 gen. M. Karaszewicza-Tokarzewskiego i 10 gen. W. Scaevola-Wieczorkiewicza i dowódcy brygady K. O. P.-u, poświęcona omówieniu aktualnych zagadnień gospodarczych i społecznych na terenie trzech województw południowo-wschodnich. W konferencji wzięli również udział wyżsi urzędnicy urzędów wojewódzkich zainteresowanych województw.

Stan zatrudnienia bezrobotnych we Lwowie.

Pod przewodnictwem prez. dr. Stan Ostrowskiego, w obecności starosty grodzkiego Porembalskiego i dyrektora Funduszu Pracy Gajewskiego odbyła się wczoraj w prezydium miasta konferencja prasowa, na której naczelnik wy działu budowlanego magistratu inż. Serafin przedstawił stan zatrudnienia bez robotnych.

W budżecie zwyczajnym i nadzwyczajnym gminy przeznaczono w b. r. 5,501.110 zł., a to na roboty drogowe 2.341.410 zł., kanałowe 1,468.200, plantacje 256.150 zł. a na nowe budowle i remont budynków 1,435.350 zł.

Dzięki zabiegom Zarządu miejskiego udało się już w kwietniu zatrudnić 2300 robotników, w maju 2550, a w czerwcu liczba ich wzrośnie o 700 ludzi. Nadto Zarząd miasta uzyskał nowy kredyt w sumie 1 mil. zł. na dalsze roboty ziemne i kanałowe. Plany nowych robót z tego kredytu sa w toku.

Robotników do pracy wyznacza Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy i bez wiedzy tego Urzędu Zarząd m. nie może przyjmować żadnych robotników. Tymczasem w ostatnich dniach zdarzyło się kilka wypadków, że bezrobotni, pod wpływem zapewne niesumiennych agitatorów, okupują samowolnie placówki pracy, chwytają narzędzia i przez nikogo niepowołani chcą pracować. To też zarząd m. i powołane czynniki apelują do rozwagi robotników, aby zaprzestali tej akcji i przeczekali jeszcze parę dni — dopóki nie przywieziony zostanie materiał i wygotowane nowe plany prac, a Urząd Pośrednictwa Pracy zapewne nie omieszka wezwać ich do pracy. Samowola może im tylko zaszkodzić a nigdy pomóc.

Pielgrzymka do Zadwórza.

Poniedziałkowa pielgrzymka do Zadwórza celem oddania hołdu cieniom 318 spoczywających we wspólnej mogile bohaterów „polskich Termopil" przybierze rozmiary jednej z najuroczystszych manifestacji w ciągu ostatnich lat we Lwowie. Udział w niej wezmą 2 szwadrony ułanów z pocztem sztandarowym i plutonem trębaczy, które przybędą na miejsce konno, Związek Strzelecki z pocztami sztandarowymi z powiatów przemyślańskiego i kamioneckiego, Oddział Akademicki Z. S., Oddział motorowy Zw. Strzeleckiego w składzie 20 maszyn, kompanie honorowe Kol. P. W. i Poczt. P. W. i Związku Rezerwistów w mundurach pod bronią, Stow. Zadwórzaków i Zw. Ochotników Armii Polskiej, kompania Sokoła w mundurach ze sztandarami, hufiec Zw. Harcerstwa Polskiego Chorągwi Lwowskiej w sile 8 drużyn, Lwowska Miejska Straż Pożarna ze sztandarem, poczty sztandarowe i delegacje innych organizacji ze Lwowa, Zadwórza i okolicy.

Porządek uroczystości przy mogile zadwórzańskiej przewiduje, po ustawieniu się oddziałów, raport, który od bierze d-ca O. K. gen. Karaszewicz-Tokarzewski, mszę polową przed ołtarzem ustawionym przez miejscowy komitet uroczystości, którą odprawi ks. prałat Małecki, proboszcz zadwórzański, oraz polowe nabożeństwo żałobne. Następnie odbędzie się dekoracja Lwowskiej Chorągwi Harcerskiej Krzyżem Małop. Oddziałów Armii Ochotniczej dla upamiętnienia udziału harcerzy w bojach r. 1920. Dekoracji dokona gen. Tokarzewski. Nastąpią okolicznościowe przemówienia, następnie uformuje się pochód. Defiladę odbierze gen. Tokarzewski w otoczeniu przedstawicieli władz, z wojewodą Biłykiem na czele.

Na kurhanie przed pomnikiem złożony będzie cały szereg wieńców.

Giełda z dnia 14 maja.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘZNA.

Dewizy: Belgia 88.95, Berlin 212.78, Amsterdam 289.75, Kopenhaga 116.35, Londyn 26.06, N. Jork czeki 5.27 i trzy czwarte, kabel 5.28 i jedna ósma, Oslo 131.23, Paryż 23.64, Praga 18.40, Sztokholm 134.35, Zurych 120.70, Mediolan 27.85. **Papiery procentowe:** 3 prc. inwest. 64, 5 prc. konwers. 59, 6 prc. dolar. 52.25, 4 prc. dolar. 38.50, 7 prc. stabiliz. 368, 4 prc. konsolid. 53.13. **Akcje:** Bank Polski 100, Węgiel 18.50, Lilpop 12.90, Ostrowiec 24.50, Starachowice 32.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, mące i otrębach oraz egzekutywne kupno jęczmienia. Pszenica, żyto nieco potaniały, poza tym sytuacja bez zmiany. Tendencja lekko zniżkowa, usposobienie spokojne.

Lwów czysty i pełen zieleni.

Na murach miasta rozlepiono odezwę prez. dr. Stanisława Ostrowskiego z apelem do mieszkańców, aby w porze, gdy do grodu naszego zawitają przyjezdni nietylko z kraju, ale i z zagranicy, mieszkańcy Lwowa przestrzegali czystości w mieście. Prezydent przypomina właścicielom domów o konieczności odnowienia fasad frontowych, podwórzowych i sieni, odnowienia klatek schodowych, usunięcia istniejących jeszcze zewnętrznych portali, oczyszczenia i uporządkowania śmietników wzgl. ustawienia potrzebnej ilości puszek blaszanych. Pan prezydent przypomina mieszkańcom domów, że nie wolno wystawiać w bramach, sieniach, korytarzach i na gankach kubłów ze śmieciem oraz rozmaitych części urządzenia domowego. Nie wolno również wieszać pościeli na frontowych oknach i balkonach. Zarząd Miejski przestrzega przed zaśmiecaniem ulic, chodników. Wreszcie Zarząd Miejski zwraca uwagę mieszkańcom na upiększenie miasta przez obsadzanie domów pnączami i kwiatami, ozdabianie okien i balkonów kwiatami.

Zarząd Miejski wzywając mieszkańców Lwowa do współpracy w dziedzinie upiększania miasta i przestrzegania czystości, rzuca hasło „Lwów czysty i pełen zieleni", licząc na poparcie całej kulturalnej ludności.

AWANS INŻ. SERAFINA.

Prezydent miasta zamianował naczelnika III. Wydziału budowlanego Zarządu Miejskiego inż. Stanisława Serafina st. radcą budownictwa w V. stopniu służbowym z dniem 1 maja br. Inż. Serafin pozostaje w służbie Zarządu Miejskiego od r. 1933.

OBERWANIE SIĘ CHMURY.

Wczoraj nad terenem gromad Kurów i Żelibory, pow. Rohatyn, nastąpiło oberwanie się chmury i gradobicie, które wyrządziło znaczne szkody w oziminach i okopowych. Na terenie Kurowa grad zniszczył zboża w 60 procentach, kartofle i inne w 20 prcc., drzewa owocowe w 80 prc. Na terenie gromady Żelibory grad zniszczył zboże i ziemiopłody w 70 prc. Opad dochodził do wielkości kurzego jaja.

170 KM. NA SZYBOWCU.

Pilot szybowcowy Andrzej Kozioł dokonał wspaniałego przelotu żaglowego na szybowcu typu „Komar" z szybowiska śląskiej szkoły szybowcowej „LOPP" w Goleszowie do miejscowości Łękińsko koło szosy Kamińsk — Kleszczów. Pilot przebył w linii powietrznej około 170 klm. na wysokości ok. 1.500 mtr.

TRZECI DZIEŃ POŻARU SZYBU GAZOWEGO POD KOSOWEM.

Jak donoszą z Kosowa k. Kołomyi, szyb gazu ziemnego na Wierzbowcu, który zapalił się onegdaj, pali się w dalszym ciągu. Wczoraj próbowano przez cały dzień gasić ogień bezwodnikiem węglowym, jednak bezskutecznie, z powodu wielkiego gorąca jakie panuje przy pożarze i z powodu panującego w Kosowie upału. Próbowano też założyć na źródło ognia kaptur. Dziś wieczorem, gdy powietrze się ochłodzi, nastąpi ponowna próba założenia kaptura. Pozatem niebezpieczeństwa żadnego niema.

Akcją ratunkową kieruje na miejscu naczelnik Okr. Urzędu Górniczego w Stanisławowie inż. Staufer i dyr. techniczny Pioniera, inż. Paraszczak.

CENY MYDŁA.

Zarząd Miejski podaje do wiadomości, że obecnie obowiązują w detalicznej sprzedaży następujące ceny mydła za 1 kg.:

Mydło do prania I. gatunku zł. 1.50 — II gat. zł. 1.25 — III gat. zł. 1.00.

Do gatunku I-ego należą t. zw. mydła markowe, jak „Jeleń - Schicht" — „Rewolwer - Majde" — „Adamczewski z wieżą" — „Kołłątay z pralką" — „Czwiklicer" — „Społem" — „Rajskie" — „Polsot" — „Tukan".

Drugi gatunek mydła ciemniejszy, znany jest jako mydło powszechnego użytku.

Do gatunku III-go należą mydła do prania niebieskie t. zw. marmurkowe.

Kupujący, powinni we własnym interesie donosić o żądaniu lub pobieraniu wyższych cen za mydło.

Program radiowy.

Sobota, 15 maja.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Koncert. 12.40: Dziennik południowy. 12.50: Pogadanka. 14.30: Słuchowisko dla dzieci. 15: Wiad. gosp. 15.15: Płyty. 15.50: Trzy pytajniki. 16.05: Płyty. 16.30: Trans. z Chicago. Zjazd Rady Zw. Organ. Pol. w Ameryce. 17: Nabożeństwo z Wilna. 17.50: Przegląd wydawnictw. 18: Pogadanka. 18.10: Wiad. sport. 18.20: Płyty 18.35: Felieton. 18.50: Pogadanka. 19: Audycja dla Polaków za granicą. 19.50: Kapela ludowa. 20.15: Nowości literackie. 20.35: Dziennik wieczorny. 20.50: Trans. z Wiednia. „Potpourri wiosenne". 21.35: Wesołe słuchowisko ze Lwowa. 22.05: Reportaż sportowy. 22.15: Orkiestra PR. 24: Koncert.

Zamordowanie policjanta w Brześciu n. Bugiem.

Brześć n/B. (PAT) 14. 5. W Brześciu n/B o godz. 7,30 rano podczas zajmowania partii mięsa z nielegalnego uboju, został ciężko raniony nożem funkcjonariusz policji Stefan Kędziora.

Jako sprawcę zadanych ran wskazał on na rzezaka Ajzyka Szczerbowskiego, którego Kędziora ciężko już raniony w obronie własnej postrzelił w nogę. Kędziora po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Morderstwo dokonane na osobie policjanta Kędziory wywołało odruch antyżydowski społeczeństwa polskiego w Brześciu n/B. W mieście, w kilku punktach zostały wybite czyby w sklepach żydowskich. Na rynku część straganów żydowskich została zniszczona. W kilkunastu wypadkach poturbowano Żydów i chrześcijan. Władze prowadzą energiczne dochodzenie, które ustali przyczynę zabójstwa. Zostały wydane zarządzenia mające na celu utrzymanie spokoju i bezpieczeństwa na terenie Brześcia nad Bugiem.

NOWY POLSKI MILIONER POWIETRZNY.

Warszawa. 14 maja. (P. A. T.) W dniu 13 bm. o godz. 14.50 lądował w porcie lotniczym na Okęciu samolot P.L.L. „Lot", który odbywa przelot z Krakowa do Warszawy. Samolot pilotowany był przez Stanisława Płonczyńskiego, który w tym dniu na trasie Kraków—Warszawa ukończył pierwszy milion kilometrów, przebytych w powietrzu w służbie komunikacji powietrznej.

Na lotnisku oczekiwali przybycia pilota przedstawiciele Ministerstwa Komunikacji, lotnictwa wojskowego, dyrekcja „Lotu" oraz liczne grono kolegów i znajomych.

Po wylądowaniu samolotu wygłoszono kilka przemówień i wręczono jubilatowi wiele kwiatów oraz pięknych upominków od kolegów pilotów. Miłą tę uroczystość zakończyła lampka wina.

Płonczyński, który podczas challenge'u w r. 1934 zdobył 2-gie miejsce dla barw polskich, jest kawalerem orderu Odrodzenia Polski oraz odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi, złotą odznaką honorową L.O.P.P. i greckim orderem Feniks.

NIKT NIE BĘDZIE MIEĆ WCZEŚNIEJ.

Londyn. 14. 5. (PAT.) Prasa donosi, że wobec nieporozumienia, jakie powstało między niektórymi towarzystwami filmowymi w Londynie, lotnicy Merrill i Lambie, którzy odlecieli wczoraj wieczorem z Southport do Ameryki, nie wzięli z sobą filmów koronacyjnych. Filmy te będą wysłane zwykłą drogą.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA T. S. L.

Radosne szaleństwo tłumu w Londynie.

Londyn. 14. 5. (PAT.) Olbrzymi skwer przed pałacem Buckingham był wczoraj do późnej nocy widownią niebywałych objawów patriotyzmu.

W pałacu odbywał się bankiet dla drugiej grupy zaproszonych gości koronacyjnych. Tym razem przeważnie z dominiów i kolonii. Po tym bankiecie imperialnym, którego wydanie przez króla w wigilię rozpoczynającej się konferencji imperialnej było znamienną demonstracją związku korony z imperium, rodzina królewska ukazała się na balkonie, a stutysięczny tłum szalał po prostu, wiwatując w uniesieniu. Gdy po kwadransie król i królowa oddalili się, tłum zaczął śpiewać hymn narodowy. Dźwięki hymnu śpiewanego przez sto tysięcy ludzi, robiły ogromne wrażenie. Po chwili król i królowa, w widoczny sposób wzruszeni, powrócili na balkon, dziękując za objawy entuzjazmu. Gdy koło północy goście zaczęli się rozjeżdżać z pałacu, tłum znowu wzrósł do poprzednich rozmiarów i król i królowa ponownie ukazali się tłumom, żegnając się z nimi na dobranoc.

W Alberthalu tymczasem rozpoczął się wielki bal koronacyjny, bal kostiumowy i około 6000 widzów podziwiało żywe obrazy, odzwierciadlające w stylowych i historycznych kostiumach życie przy królowej Elżbiecie. Samą królowę Elżbietę przedstawiała lady Morgot Oxford, 65-letnia wdowa po wielkim mężu stanu, premierze Anglii z czasów wojny, Asquithie.

Antyangielskie demonstracje w Dublinie.

Dublin. (PAT) 14. 5. Manifestacje antykoronacyjne ponowiły się wczoraj w dniu koronacji króla Jerzego VI. Manifestanci podłożyli pod pomnik Jerzego II bombę, która poważnie uszkodziła posąg. Jest to już drugi wypadek zamachu na ten pomnik. Pierwszego dokonano w listopadzie 1928 r.

Wieczorem nastąpiło całkowite uspokojenie. Po wiecu antykoronacyjnym, w którym wzięła udział niewielka ilość osób, do żadnych incydentów nie doszło.

Londyn. (PAT) 14. 5. Z Dublina donoszą: dziś o świcie policja otoczyła plac Św. Szczepana, na którym znajduje się konny posąg króla Jerzego II. Jak się okazuje, policja otrzymała wiadomości, że pod pomnikiem podłożono maszynę piekielną z zegarem. Plac zamknięto dla publiczności i wezwano ekspertów by zbadali bombę. Eksperci jednak nie przybyli na czas i o godz. 8 m. 15 nastąpił silny wybuch. Posąg króla Jerzego II-go został wysadzony z siodła i stracił oba ramiona. Koń na pomniku ma połamane nogi. Wybuch nie pociągnął za sobą ofiar ludzkich.

Okrutne barbarzyństwo.

Vitoria. 14. 5. (PAT.) Wysłannik Havasa donosi, że według wiadomości, uzyskanych przez sztab główny, kapitan Santiago Cortes, który dowodził garnizonem w klasztorze Najśw. Panny de la Babeza i który odniósł ciężkie rany przy zdobyciu klasztoru, został następnie przewieziony do szpitala w Jaen. Pomimo licznych ciężkich ran, stawiono go niezwłocznie przed sądem wojennym, który skazał go na karę śmierci. Pomimo protestu szeregu oficerów rządowych, wyniesiono go niezwłocznie na fotelu do ogrodu szpitalnego, gdzie został rozstrzelany przez pluton egzekucyjny.

Dyrektor Szpakiewicz nie rezygnuje.

Dowiadujemy się z zupełnie pewnego źródła, że dyr. Szpakiewicz, który wniósł ofertę na kierownictwo Teatru Wielkiego we Lwowie, kontraktu na stanowisko dyrektora teatru w Wilnie *nie podpisał i oferty swojej ze Lwowa nie wycofał, lecz przeciwnie tutaj kandyduje.* Również dowiadujemy się, że na wypadek otrzymania dyrektury teatru we Lwowie p. dyr. Szpakiewicz zamierza w dziale operowym współpracować ze znanym śpiewakiem i dyrektorem Konserwatorium muzycznego im. Karola Szymanowskiego p. Didurem.

Inspekcje p. premiera Składkowskiego.

Warszawa. 14. 5. (PAT.) Prezes Rady ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski zbadał w dniu 13 maja w towarzystwie prezydenta miasta Starzyńskiego i dyrektora tramwajów miejskich Butkiewicza nasilenie przewozu pasażerów w godzinach rannych przez tramwaje miejskie.

W celu zbadania największego nasilenia ruchu, który odbywa się w godzinach od 7 do 8 rano Pan Premier dokonał przejazdu tramwajem linii nr. 9 od ul. Rakowieckiej do krańcowej stacji przy ul. Górczewskiej.

W czasie przejazdu trasy tramwajem prezydent miasta i dyrektor tramwajów miejskich referowali Panu Premierowi zagadnienia przewozu pasażerów na terenie miasta Warszawy — miejskimi środkami lokomocji.

UREGULOWANIE SPRAW KSIĘCIA VON PLESS.

Warszawa. 14. 5. (PAT.) Prowadzone od dłuższego czasu między rządem polskim a rządem niemieckim rozmowy na temat uregulowania sprawy koncernu księcia von Pless, którego majątek znajduje się zarówno po stronie polskiej jak i niemieckiej i obciążony jest, jak wiadomo, poważnymi zobowiązaniami na rzecz wierzycieli zagranicznych, a w pierwszym rzędzie niemieckich, doprowadziły do porozumienia.

Oba rządy ustaliły zasady, na których, ich zdaniem, opierać się powinno uporządkowanie stosunków finansowo-gospodarczych w koncernie księcia von Pless.

PAMIĘCI BRATA ALBERTA.

Kraków. 14. 5. (PAT.) W Krakowie odbyło się zebranie, poświęcone obradom nad sposobem uczczenia pamięci brata Alberta wielkiego szermierza idei miłosierdzia, którego spadkobiercami są Bracia Albertyni.

Jak wiadomo, Brat Albert w życiu świeckim artysta - malarz Józef Chmielowski, weteran powstania 1863 roku był twórcą Zakonu Braci Albertynów, rozwijającego działalność charytatywną na terenie Małopolski Zachodniej, głównie w stosunku do bezdomnych.

Na zebraniu tym, które odbyło się pod przewodnictwem prof. Ludwika Skoczylasa, red. ks. prof. Weryński zreferował sprawę utworzenia Domu-Muzeum Brata Alberta w domu przy ul. Krakowskiej, gdzie w swoim czasie brat Albert mieszkał, oraz poruszył konieczność utworzenia Towarzystwa Przyjaciół dzieła brata Alberta. Projekt pomnika wykonał już art. rzeźbiarz Karol Hukan.

W dyskusji postanowiono jednomyślnie dołożyć wszelkich starań, aby dom przy ul. Krakowskiej, z którego wywodzi się Zakon Miłosierdzia Braci Albertynów, zamienić na Muzeum poświęcone pamięci „krakowskiego biedaczyny".

„LWÓW 1" i „LWÓW 2"

Dni temu kilka z lotniska w Skniłowie wzbiły się w powietrze dwa samoloty — dar Lwowa dla armii. Wzbiły się w powietrze, by odtąd zaprawiać zastępy młodych lotników do twardej i pięknej służby podniebnej dla Państwa, by świadczyć zarazem o tej rycerskiej i niezłomnej wierności, która stanowi wyznanie wiary Lwowa i jego największą chlubę.

Ofiarowanie armii tych dwóch samolotów w wykonaniu uchwały Rady Miejskiej z dnia 10 czerwca 1936 r. ma swe głębokie moralne znaczenie.

Oto historia powojennych wysiłków rozbrojeniowych jest smutna. W roku 1925 zostaje powołana Komisja przygotowawcza do konferencji rozbrojeniowej, która pracuje w ciągu ni mniej ni więcej lat pięciu a prace jej obejmują 17 tomów akt. W międzyczasie zostaje podpisany pakt Briand—Kellog oraz umowy o arbitrażu. Dnia 2 lutego 1932 r następuje w Londynie otwarcie pierwszej po wojnie konferencji rozbrojeniowej. Od 5 do 19 lutego zostaje zgłoszonych 14 pozycyj rozbrojenia, które po długich debatach... odrzucono. W czerwcu konferencja odracza się nie powziąwszy uchwał. Jesienią następuje ponowne odroczenie do następnej wiosny itd. itd. Tymczasem jednak Europa wydała na zbrojenia w samym tylko r. 1936 okrągłą sumę stu miliardów złotych.

Niemal wszędzie w ciągu ostatnich dwóch lat wydatki na zbrojenia wzrosły bardzo wydatnie. Najjaskrawiej widać to u naszych sąsiadów, w Rosji i w Niemczech. Rzecz prosta, że i my nie zaniedbujemy niczego w tej dziedzinie, jakkolwiek nasz budżet wojskowy nie uległ zmianom od szeregu lat. Co inni osiągają kosztem wydatkowania miliardowych sum, my nadrabiamy intensywnością wysiłku.

Stało się dla nas wielką prawdą, że w obecnej koniunkturze międzynarodowej tym czołowym zagadnieniem, które Polska rozwiązać musi dla zapewnienia bytu Państwa, jest utrzymanie właściwego miejsca wśród Europy pod względem potencjału wojennego. Na czoło najbardziej zasadniczych zagadnień państwowych wysunęła się już bezapelacyjnie sprawa obrony Państwa.

Wojna przyszłości będzie wojną totalną. Lotnictwo, zmotoryzowane jednostki oraz gazowe i bakteriologiczne środki walki poniosą zniszczenie w głąb kraju. Każde państwo bedzie poddane egzaminowi historii, który sięgać będzie do wszystkich przejawów zdolności twórczych i organizacyjnych zarówno wojska jak inarodu. Od odpowiedzi na pytanie zależeć bedzie byt narodu na długie dziesiątki lat.

W kwietniu ub. r. ogłoszony został dekret o Funduszu Obrony Narodowej, utworzonym dla zasilenia środków przeznaczonych na cele obrony Państwa. Rezultaty akcji zbiórkowej są już dziś bardzo duże. Wpłynęły poważne sumy pieniężne i ofiary w naturze, ufundowane zbiorowym wysiłkiem lub wyprodukowane bezinteresownie dla wojska. Rezultaty tej akcji mają doniosłe znaczenie moralne. Społeczeństwo dało w ten sposób wyraz swym uczuciom obywatelskim, skupiając się wokół Naczelnego Wodza i wojska.

Ale Lwów wyszedł poza wszystko. Niezależnie od akcji ogólno-obywatelskiej na rzecz Funduszu Obrony Narodowej miasto jako takie uważało za swój obowiązek dać realny wyraz swemu stosunkowi do sprawy obrony narodowej.

Lwów uświadomił sobie dobrze, że rękojmią naszego istnienia jest armia, stworzona przez Józefa Piłsudskiego a jako skarb najdroższy strzeżona przez jego następcę, Wodza Naczelnego Marszałka Śmigłego Rydza. Lwów zdał sobie sprawę z tego, że ta nasza siła zbrojna jest gwarantem pokoju. Polska jasno i wyraźnie podkreśla swe nawskroś pokojowe intencje. Polska prowadziła i prowadzi politykę, której syntezę można ująć w słowach: cudzego nie chcemy, ale swego nie damy.

Dla tego to taką miłością i troską otaczamy naszą siłę zbrojną. A tej miłości i troski symbolami jest „Lwów 1" i „Lwów 2", szybujące dzień w dzień po nad Lwowem. *Bul.*

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 365/36. Obwieszczenie o drugiej licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stryju rewiru II. Henryk Tyczyński, mający kancelarię w Stryju, ul. Hołówki Nr. 42 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 czerwca 1937 o godz. 9-tej w Sądzie grodz. w Stryju sala 21, I. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Michała i Stefanii Kotowskich nieruchomości: whl. 4226 ks. gr. gm. kat. Stryj i 24/1220 części whl. 3904 ks. gr. gm. kat. Stryj położonych w Stryju przy ul. Nowy Świat 224. Whl. 4226 składa się z parceli bud. l. kat. 2501 o powierzchni 620 m kw., na której znajduje się budynek mieszkalny parterowy drewniany, budynek gospodarczy, komórki, ustęp i studnia. Whl. 3904 składa się z parceli l. kat. 6308/1 o powierzchni 6227 m kw. i stanowi drogę. Nieruchomości te oszacowane zostały na sumę zł. 13.207 gr. 50, cena zaś wywołania wynosi zł. 8805. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1320 gr. 75. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książ. wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. — Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Stryju.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Stryj, 5 kwietnia 1937. 1703K

I. Km. 2302/35. Obwieszczenie o drugiej licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rew. I. obwieszcza, że w sprawie egzekucyjnej Polskiego Banku Przemysłowego Spółka Akcyjna w upadłości przez zarządcę masy adwokata Dra Stanisława Tabisza we Lwowie przeciw firmie „Brzuchowice" Zakłady Klimatyczne i Przemysłowe Ska z ograniczoną odpowiedzialnością w Brzuchowicach przez inż. Witolda Hartla w Brzuchowicach pto. 10.000 zł. zpn. sprzedane zostaną w drodze publicznej licytacji: 1) realność obj. whl. 528 ks. gr. gm. kat. Borki Janowskie prowadzona przy Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie, składająca się z pgr. lkat. 535/3 538/5, 538/8, 540/1, 540/2, 540/4, 543/1, 543/3, 543/4. 544/6, 544/7, 544/8, 544/9, 544/12, 544/13, 544/14, 544/15, 544/16, 544/17, 544/22, o łącznej powierzchni 1 morg 402 sążni kwadratowych. 2) realność obj. whl. 529 tej samej gminy katastralnej składająca się z pgr. lkat. 545/3, 545/18 o łącznej powierzchni 381.40 sążni kwadr. Obie powyższe realności położone są w gminie katastralnej Borki Janowskie w odległości 40 minut drogi pieszo od stacji kolejowej w Brzuchowicach, są niezabudowane, nadają się pod budowę i stanowią własność dłużniczki firmy „Brzuchowice" Zakłady Przemysłowe i Klimatyczne Ska z ograniczoną odpowiedzialnością w Brzuchowicach. Licytacja odbędzie się dnia 16 czerwca 1937 o godzinie 9-tej w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierza Wielkiego 34 w Oddziele Nr. IV. Suma oszacowania wraz z przynależnościami wynosi: 1) odnośnie realności obj. whl. 528 ks. gr. gm. kat. Borki Jan. kwotę 7.007 zł., 2) odnośnie realności obj. whl. 529 ks. gr. gm. kat. Borki Jan. kwotę 1.334 zł. 90 gr., zaś cena wywołania: 1) realności obj. whl. 528 gm. Borki Janowskie kwotę 4.671 zł. 33 gr., 2) realności obj. whl. 529 gm. Borki Janowskie kwotę 889 zł. 93 gr. Rękojmię w wysokości: 1) 700 zł. 70 gr. odnośnie realności obj. whl. 528 gm. Borki Janowskie, 2) 133 zł. 50 gr. odnośnie realności obj. whl. 529 gm. Borki Janowskie winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotówce albo w takich papierach wartośc. bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części sumy giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzek. można przeglądać w Sądzie. — Organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego. Rewiru I.
Lwów, 22 kwietnia 1937. 1734K

I. Km. 562, 563/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru I. Lucjan Fortuna, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Belwederska Nr. 5 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 maja 1937 o godz. 12-tej w Stanisławowie, ul. Karpińskiego Nr. 3 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużniczki Sary Setleifer, składających się z galanterii, oszacowanych na łączną sumę zł. 1012. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Stanisławów, 12 maja 1937. 1755K

Km. 163/37. Wierzyciel: Zachariasz Semel w Stanisławowie. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Bohorodczanach Aleksander Bornstedt, mający kancelarię w Bohorodczanach, ul. Kilińskiego Nr. 368 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 czerwca 1937 o godz. 10 w tut. Sądzie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Majera, Izaka i Abrahama Wasserów nieruchomości niehipotekowanej, składającej się z 13/20 części pbud. 475/2 gm. kat. Bohorodczany (ark. poś. grunt. Nr. 278), wraz z domem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 5.678 gr. 90, cena zaś wywołania wynosi złotych 4.259 groszy 18. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 567 groszy 89 Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie lub w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których umieszczać wolno fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Bohorodczanach, ul. Mickiewicza sala Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Bohorodczany, 5 maja 1937. 1662K

II. Km. 1477/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rewiru II. Bronisław Prokosch, mający kancelarię w Czortkowie w gmachu Sądu okręgowego drzwi Nr. 36 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 czerwca 1937 o godzinie 10.15 w biurze komornika odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Natalii z Porębskich Rudziewiczowej w Czortkowie nieruchomości wyk. hip. L. 2665 ks. gr. gm. kat. Czortków z Wygnanką, składającej się z pbud. 492/2 o pow. 84 mtr. kw., na której stoi parterowy dom murowany z rozbudowanym poddaszem, służący na mieszkanie, 2 komórki, studnia wiercona z pompą żelazną, chlew oraz szopa, z pgrt. 1229/1 o pow. 419 mtr. kw., tworzącej ogród warzywny, na którym rośnie 14 młodych drzew. Na tejże parceli stoi wychodek z desek. Nieruchomość jest położona w Czortkowie przy ul. Kolejowej Nr. 107.
1625K

III. Km. 866/37. Mgr. Tadeusz Paluha cont. Ozjaszowi Herzig. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru III. z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 21 maja 1937 o godzinie 13 po południu odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika w mieszkaniu — lokalu — we Lwowie, przy ul. Janowskiej 11: maszyny, mydła toaletowe, oszacować się mające przy licytacji, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru III.
Lwów, 1 maja 1937. 1757K

II. Km. 570/35. Obwieszczenie. Strona zobowiązana: Alojzy i Bronisław Mołowie w Rzeszowie. Na wniosek strony egzekwującej Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych we Lwowie, zastąpionego przez Dra Ferdynanda Kwiatkowskiego adw. we Lwowie, odbędzie się dnia 14-go czerwca 1937 o godzinie 10-tej rano w Sądzie grodzkim w Rzeszowie biuro Nr. 14 parter na zasadzie niżej zapodanych warunków licytacyjnych, licytacja następującej realności. Realności lwh. 390 ks. gr. gm. kat. Rzeszów objętej stanowiącej parc. lkat. 513, 514, 515, 516 i 517 o łącznej powierzchni 6251 mtr. kw. i położona jest w Rzeszowie przy ul. Batorego. Do realności tej przynależne są następujące budowle. Budynek mieszkalny piętrowy o zabudowanej powierzchni 90.20 mtr. kw. Budynek fabryczny o zab. pow. 521.33 mtr. kw., budynek fabryczny o zab. pow. 265.17 mtr. kw., kuźnia murowana o zab. pow. 32.40 mtr. kw., budynek parterowy z facjatą o zab. pow. 68.06 mtr. kw., szopa drewniana o zab. pow. 253.76 mtr. kw., szopa drewniana o zab. pow. 361.20 mtr. kw. Realność ta oparkaniona jest parkanem z desek z bramą wjazdową i furtką murowaną. Suma oszacowania 60.694 złotych 24 groszy. Cena wywołania 45.520 złotych 75 groszy. Miejscem przechowywania ksiąg gruntowych powyższej realności jest Sąd okręgowy jako hipoteczny w Rzeszowie. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania. Rękojmia złożona będzie w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książ. wkładk. instytucji, w których wolno umieszczać fundusze osób małoletnich. Papiery wart. przyjmowane będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać mające się sprzedać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie w godzinach urzędowych.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Rzeszów, 9 kwietnia 1937. 1704K

II. Km. 698/37. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 11 czerwca 1937 o godz. 13.30 odbędzie się 1-sza publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużnika zam. w Borysławiu przy ul. Dojazdowej 16, składających się z urządzenia domowego, ocenionych na łączną sumę zł. 2040. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 1759K

AMORTYZACJE

T. 70/37. Adzie Cyparskiej we Lwowie zaginęła książeczka wkładkowa Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie Nr. 452260 wystawiona na nazwisko Ady Cyparskiej, a opiewająca na kwotę 328 zł. 73 gr. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by do 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po tym terminie Sąd uzna książeczkę za umorzoną.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 20 kwietnia 1937. 1707

T. 75/37. Beili Eidel Blatt we Lwowie zaginął kwit depozytowy Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie z daty Lwów, 28 kwietnia 1916 Nr. 1142 A. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by w ciągu 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po upływie tego terminu Sąd uzna kwit za umorzony.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 10 maja 1937. 1739

SPADKI.

A. 73/37. Wezwanie wierzycieli spadku. Edmund Uranowicz wiceprezes Sądu okręgowego w Brzeżanach zmarł 9 lutego 1937. Na wniosek kuratora masy spadkowej wzywa się wszystkich, którzy jako wierzyciele mają roszczenie do spadku, aby je zgłosili i wykazali w tym Sądzie dnia 8 lipca 1937 godz. 9 przedpołudniem biuro Nr. 32 ustnie lub też do tego dnia pisemnie. W przeciwnym razie wierzytelności, które nie są zabezpieczone prawem zastawu nie otrzymają pokrycia z masy spadkowej, jeśli spadek zostanie wyczerpany przez zapłatę wierzytelności zgłoszonych.

Sąd grodzki.
Brzeżany, 8 maja 1937. 1754

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 22/37. Jakub Soroka, syn Wasyla, urodzony 6 kwietnia 1880 i zamieszkały w Bucniowie powołany w 1914 na wojnę światową, zaginął i od 21 października 1914 niema o nim wiadomości. Na prośbę Hryńka Soroki wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa się, ażeby do 6 miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 12 kwietnia 1937. 1728

T. 74/30. Helena Kucyk z domu Majocha córka Antoniego i Melanii, urodzona 23-go maja 1857 w Pobereżu zaginęła w Rosji w r 1915 jako uchodźca wojenny. Wiadomości o niej udzielić należy tutejszemu Sądowi, który po roku od tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 5 grudnia 1930. 1674

ROZMAITE.

Prez. 5996/37. Edykt. Sąd grodzki w Nisku odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych w gminie kat. Przyszów Kameralny wykazy hipoteczne LL. 635, 636, 735, 736, 801 do 805, 807 do 820, 822 do 845, 847 do 886, 888 do 893, 895, 897 do 900, 911 do 914, 916 do 942, 944 do 947, 949 do 951, 953 do 987, 989 do 1008, 1010 do 1033, 1035 do 1101, 1103 do 1147, 1149 do 1160, 1250, 1281 do 1294, 1296 do 1316, 1318 do 1373, 1375 do 1388, 1390 do 1397, 1399 do 1409, 1411 do 1416, 1418 do 1426, 1428 do 1467, 1469 do 1472, 1474 do 1477, 1479 do 1504, 1506, 1507, 1509 do 1518, 1520 do 1523, 1525 do 1546, 1548 do 1557, 1559, 1560, 2001 do 2054, zaś w gminie kat. Przyszów Szlachecki wykazy hipoteczne LL. 12 do 18, 94, 176 do 181, 221 do 234 i 281 do 307. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 18 maja 1937. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dn. 18 maja 1937 r. żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 18 maja 1937 r. nabyły na nieruchomościach powyż wymienionemi wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotychczas nie zostały wpisane, ażeby do dnia 18 sierpnia 1937 włącznie w Sądzie grodzkim w Tuchowie, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.
Kraków. dnia 10 maja 1937 r. 1717

Prez. 4899/37. Edykt II. W sprawie ustalenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Krempna przy Sądzie grodzkim w Żmigrodzie zawiadamia się, że w terminie zakreślonym edyktem pierwszym z 3 grudnia 1936 Prez. 5103/36 zgłoszono ciężary na realnościach lwh. 73 Michała Chomiaka i lwh. 79 Jana Hoca, które jako dawne ciężary wpisano na karcie C. Wzywa się osoby, które czułyby się pokrzywdzone w swych prawach przez wpis tych ciężarów lub przez stopień hipoteczny tych wpisów, aby do dnia 15 sierpnia 1937 wniosły swe zarzuty w Sądzie grodzkim w Żmigrodzie, gdyż w przeciwnym razie wpisy te uzyskają skutki wpisów hipotecznych. Restytucja zaniedbanego terminu edyktalnego i jego przedłużenie dla poszczególnych stron są niedopuszczalne.

Prezes Sądu Okręgowego.
Jasło, dnia 7 maja 1937. 1725

Prez. 579/37. Ogłoszenie. W sprawie rekonstrukcji księgi gruntowej gminy Hermanowice ogłasza się, że w czasie od 20 maja 1937 do 2 czerwca 1937 wyłożone będą w tut. Sądzie arkusze posiadania wraz ze sprostowanemi spisami posiadłości, z kopiami map katastralnych, protokołem oraz protokoły dochodzeń do powszechnego przejrzenia. W razie zgłoszenia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów, dalsze dochodzenia prowadzone będą w dniu 3 czerwca 1937 o godzinie 8-mej rano w tut. Sądzie.

Sąd grodzki.
Niżankowice, dnia 11 maja 1937. 1730

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.